

GAZETA KRAKOWSKA

Nr. 164.

W NIEDZIELĘ DNIA 29. GRUDNIA 1805

Przedonogday przybył do tuteyszego miasta Arcy Xzę Jmć Ranier, Brat Najjaśniejszego Cesarza Jmci naszego.

D. 24 t. m. dzwony tuteysze ogłosiły śmierć JW. Mikołaja Urbańskiego aktualnego tajnego stanu konsyliarza i C. K. Trybunału Appellacyi Krakowskiej Prezesa na d. 25 Grudnia 1805 w 50tym roku życia nastąpioną. Ten godny mąż przez swoje od natury sobie udzielone i przez własne przykładanie się w ogólności, a szczególniej w linii prawa nabyte przynioty, od niewygasłej pamięci Jozefa II. Cesarza, który umiał cenić zdarność z cnotą połączoną, w młodym jeszcze wieku na urząd konsyliarza Trybunału Szlacheckiego Lwowskiego wyniesionym został, potem przez stopnie Konsyliarza Trybunału Appellacyi i nadwornej sprawiedliwości rady postępując godność Prezesa Trybunału Szlacheckiego Tarnowskiego, później Lwowskiego z powszechną sławą sprawował, i po objęciu przez Najjaśniejszego dziś nam panującego Franciszka II. Galicyi Zachodniej, Prezesem Appellacyi Trybunału Krakowskiego i Kommissarzem nadwornym do uregulowania i wprowadzenia administracyi sprawiedliwości nominowanym został, które-

mu publiczność winna wprowadzony porządek i pośpiech w instancyach sądowych tuteyszey prowincyi; wdzięczność za Jego dla powszechnego dobra z uszczerbkiem własnego zdrowia i majątkułożone prace i szacunek Jego wysokim przyniotom i zasługom winny, okazała też publiczność przy Exportacyi zwłok Jego do kościoła Archi-Prezbiterjalnego Panny Maryi d. 26 Grudnia 1805. wieczorem nastąpioney, którey nie tylko urzędnicy wszystkich sądowych i politycznych instancyi, ale też Kapituła Krakowska i liczne dystryguwane obywatelstwo asystowali, a szazaiutez przy odprawianych Exekwiach JW. Jędrzey Gawroński konsyliarz tajny stanu Biskup Krakowski śpiewaniem Mszy S. ten smutny akt upoważnił, a w ciągu tegoż nabożeństwa, W. JX. Wincenty Łancucki Scholastryk Pilecki stosowną do zasług zmarłego męża, pogrzebową mową pamięć onego uwiecznił.

Przynioty zmarłego męża tak w publicznym jak prywatnym życiu, pamięć Jego szanowną, a stratę dotkliwą i niedziałowaną czynią.

W sprawowaniu publicznych swych urzędów przy najściślejszey sprawiedliwości i niespracowanej w dopełnianiu obowiązków troskliwości, umiał łączyć umiarkowaną

powolność, w zachodzących zaś między familiami sporach starał się umysły i serca iednać, a nayszczególuięj sposobem swemi przełożeniami do ugody skutecznie nakłaniać.

Ten krotki rys okaznie iak wiele przez śmierć tego męża Monarcha, żona, dzieci, familia, publiczność i przyjaciela utracili.

Z Wiednia d. 14. Grudnia.

(Przez Prezburg.)

J. C. Mość Francuzow przyjechał d. 12 o 8 godzinie w wieczor do tureyszey stolicy z Brynu i stanął w Cesarskim zamku Schönbrun.

Nayaśnieyszy Cesarz Niemiecki oświadczył, iż radłby się widział z J. C. Mcią Francuzow. Cesarz Napoleon wyjechał przeto na przeciw niemu do forpocztow Francuzkich, i oba Monarchowie rozmawiali z sobą d. 4 Grudnia po południu przez dwie godziny. Cesarz Niemiecki żądał dla swoich woysk zawieszenia broni, na co Cesarz Francuzow zezwolił; J. C. Mość Niemiecki żądał także zawieszenia broni dla woysk Rossyyskich, na co J. C. Mość Francuzow raczył także wspianiale zezwolic, pod warunkiem, aby Rossyyska armia opuściła spiesznym marszem kraie Niemieckie Cesarza i obie Galicye i powrociła do swego kraiu. Oto są warunki zawieszenia broni:

J. C. Mość Francuzow i J. C. Mość Niemiecki chcąc nakoniec przystąpić do układow o pokoy, i zakończyć wojnę, która oba ich państwa niszczy, ugodzili się tymczasowo na zawieszenie broni, które ma trwać do zawarcia pokoiu lub do przerwania negocyacyy. W ostatnim przypadku zawieszenie broni nie może być wypowiedziane po zerwaniu negocyacyy aż w dni 14. Wypowiedzenie nie tylko obu pełnomocnikom, ale i w głownych kwaterach będzie oznaymione,

Art. I. Przedzielającą linią obie armie

stanowią w Morawii cyrkuty Iglau, Zaimski, Bryński i część Ołomunieckiego po prawym brzegu rzeczki Trereboska, przed Prosnitz aż do uyscia rzeki Marchy, daley prawy brzeg Marchy aż do uyscia tej rzeki do Dobau, zajmując w to Prezburg. Procz tego ani Francuzkie, ani Austryackie woyska nie mogą być o 5 do 6 mil zbliżyć do Hollitsch, ani do okolic na lewym brzegu Marchy leżących. Stosownie do tej linii, oba woyska przedzielającej, zajmuie Francuzka armia, całą Austryą wyżej i niżej Ensy, Tyrol, powiat Wenecki, Karentyą, Styryą, Krain, hrabstwo Gorycyi i Istryą, nakoniec w Czechach cyrkut Taborski i wszystkie okolice leżące na wschod drogi z Tabor do Lincu.

Art. II. Rossyyska armia ustąpi z Austryackich kraioy i Austryackiey Polski, to jest w 14 dniach z Morawii i Węgiey, a w iednym miesiacu z Galicyy. O drodze, którą Rossyyska armia poydzie, będzie dokładnie donoszono, iuż ażeby zawsze wiedziec gdzie się znajduie, iuż ażeby unikać wszelkiego nieporozumienia,

Art. III. W Węgrach nie będzie zadnego pospolitego ruszenia, czyli insurrekcyi, a w Czechach żadnego nadzwyczajnego uzbroienia. Zadna obsa armia nie może do kraioy Austryackich wkroczyć.

Z strony obu mocarstw ziadą pełnomocnicy do Nikolsburga, dla przystąpienia zaraz do negocyacyi i do przywrocenia iak tylko nayprędzey można będzie pokoiu i dobrego porozumienia między obiema Cesarstwiemi dworami.

Powyższe punkta między niżej podpisanemi zawarte będą na dwie ręce przepisane. Marszałek Berthier &c. &c. &c. pełnomocnik J. C. Mci Francuzow i Króla Włoskiego. Xzę Jan Lichtenstein, &c. pełnomocnik Cesarza Jmci Austryi i Króla Węgiey.

W Austerlitz d. 15 Frim. r. 14 (6 Grudnia 1805.)

Podpisano iak wyżej.

Zgodne z oryginałem, Jeneralny Rządca Austrii *Clarke*.

Tuteysza szkoła główna doznaie z strony Francuzow zupełney opieki, nauki idą jak dawniey swoim porządkiem, i młodzież licznie na nie uczęszcza. D. 30 Listopada, iako w przepisany dniu, przytąpiła do wyboru rektora i 4 prokuratorow. Rektorem obrany został po raz piąty jeduomyślnie Doktor filozofii i medycyny J. C. K. Mci nadworny Radca i Lekarz *Quarin*.

Ponieważ liczba przywożonych tu codziennie rannych tak dalece się pomnaża, że niema dla nich dosyć pościeli i łóżek, wezwani zatem zostali tuteysi mieszkający, aby czynili dobrowolne składki z łóżek, materacow, kołder, poduszek i t.d. Zuane tuteysze towarzystwo miłosierdzia pokazało się godnem swego powołania, dostawiło bowiem na powyższe wezwanie łóżek i szarpie dla rannych. Prowadzeni przez tuteysze miasto ranni Rosyianie i Austriacy byli niemniej od widzow pieniądźmi i żywnością zasileni.

Przy podłożonym na d. 8 Grudnia o wpół do 12 godziny w nocy ogniu w tuteyszym magazynie drzewa wielkiej staranności w gaszeniu go dołożyli Francuzoy i Bawarscy żołnierze, i wspólnie z milicyą nie dając mu się rozszerzyć ugasiłi go, przez co miastu wielkie dobrodziejstwo uczynili. Francuzki ieden officer z narażeniem własnego życia doprowadził i kierował siławką, która w rzeczy samey naywięcej dopomogła do ugaszenia ognia. Wszyscy pragnęli wiedzieć imię tego dobroczyńcy ludzkości, lecz on odpowiedział, że tu szło o rzecz, nie o imię, i tym sposobem uniknął publiczney wdzięczno-

ści. Sprawcow tey zbrodni śledzą teraz pilnie, która dla miasta, a osobliwie dla przedmieściow smutne mogła ściągnąć skutki.

W główney kwaterze Brynie zostały d. 8 Grudnia następujące dzienne rozkazy ogłoszone:

W obozie naszym pod Austerlitz d. 7 Grudnia 1805. My Napoleon Cesarz Francuzow i Król Włoski, postanowiliśmy i rozkazujemy co następuje: Art. 1. Wdowy poległych w bitwie pod Austerlitz Jenerałow pobierać będą do śmierci roczney pensyi po 6000 fr. wdowy półkownikow i majorow po 2000 fr. wdowy kapitanow po 1200 fr. wdowy porucznikow i podporucznikow po 800 fr. a wdowy żołnierzow po 200 fr. Art. 2. Minister nasz wojenny ma zlecenie niniejszy wyrok wykonać, który będzie armii w dziennym rozkazie ogłoszony i w dziennik ustaw wciągnięony.

Napoleon.

My Napoleon Cesarz Francuzow &c. Art. 1. Przyymujemy dzieci poległych w bitwie pod Austerlitz Jenerałow, officerow i żołnierzy za swoje. Art. 2. Wszystkie będą naszym kosztem utrzymywane i edukowane; chłopcy w naszym pałacu w Rambouillet, a dziewczęta w pałacu S. Germana. Art. 3. Procz własnych imion i nazwisk, będą także miały prawo nosić imię Napoleona. Art. 4. W. nasz Marszałek pałacu i W. Strażnik koraony mają zlecenie niniejszy wyrok wykonać, który oznaymiony będzie armii w dziennym rozkazie i w dziennik ustaw wciągnięony.

Napoleon.

Z rozkazu Cesarza,

Major Jen. Marsz. Berthier.

Z Prezburga d. 17. Grudnia.

D. 11 t. m. weszły tu Francuzkie wojska w liczbie 6 liniowych regimentow piechoty, i husarow i 1 strzelcow z dostateczną ar-

yleryą pod rozkazami Marszałka Davoust, ma mocy zawartego zawieszenia broni, w którym miało nasze iść w przedziałowej linii zajęte. Jenerałowie, sztabowi i niżej oficerowie stoją w domach u mieszczan, a żołnierze w koszarach i t. d. Regiment husarów udał się na drugą stronę Dunaju dla osadzenia przedziałowej linii.

Wyszło tu onegdaj względem utrzymania Francuzkiego wojska następujące rozporządzenie: 1) Zadnemu Francuzkiemu oficerowi lub żołnierzowi nie ma być kwatery dana bez mego paleru. 2) PP. oficerowie Francuzcy stojący na kwaterach umieszczan powinni się kontentować zwyczajnym ich stołem; żołnierze stojący po mieście dostawą będą z magazynów mięso, chleb i wino, mięso powinien im gospodarz gotować i dodać leguminy. 3) Rzeczy znajdujące się w koszarach i jurządzenia będą przez wyznaczonych do tego cywilnych kommissarzy Francuzkiemu komendantowi korpusu podług inwentarza oddane, i przy wywiezieniu wojska podług tegoż inwentarza powrócone,

*Jen. brygady i komendant
miejscowy Kistler.*

Wczoraj wyszło drugie rozporządzenie, przez które zakazane jest najsurowiej wszystkim tutejszym mieszkańcom, aby od stojących tu Francuzkich żołnierzy nie kupowali żywności, mundurów i innych wojskowych potrzeb,

Zdarzenia wojenne.

Arcy Xzę Jmć Karol miał d. 28 Listopada główną kwaterę w Kranichfeld.

Gdy po niespodziewanych nieszczęściach armii w Niemczech, Tyrol zostawał bez obrony, i wystawiony był na napady nieprzyjaciela, wysłane tam przeto zostały niektóre wojska od Włoskiej armii, i Arcy Xzę Jmć Jan objął najwyższą komendę w Ty-

rolu, gdzie d. 25 Października przyjechał. Tyrol ciągnie zazwyczaj swoją żywność z Szwabii i Bawaryi, lecz oba te kraje były dla niego przecięte, a założone w tym kraju magazyny były przez przechody wielu bagażów i składów od Niemieckiej armii tak dalece wypotrzebowane, iż dla Tyrolskiej armii nie pozostało się iak na 3 tygodnie żywności. Jak skoro Niemiecko - Roslyyska armia opuściła rzekę Inn i ważne wojskowe miejsce Salzburg, nie omieszkał nieprzyjaciel natychmiast zająć te miejsca. Marsz. Bernadotte wszedł d. 28 Października do Salzburga, a Bawarski korpus postąpił przez Traustein, Reichenhall aż do Lower. — Arcy Xzię Jmć Jan postanowił z 4 kompaniami strzelców, z 21 batalionami piechoty i 2 regimentami jazdy udać się przez Hochfilzen, Saalfelden do Radstadt, iuż dla zastąpienia drogi z Salzburga do Spital, dla utrzymania komunikacyi z armią Włoską, iuż dla zajęcia nieprzyjacielowi z tyłu od Salzburga, do czego jeszcze przybyło od Włoskiej armii 8 batalionów. Tym czasem postąpił nieprzyjaciel przeciw wawozowi Strub i udało mu się zdobyć go, przez co marsz do Saalfelden był zagrożony, Wszakże kazał Arcy Xzę Jmć atakować nieprzyjaciela przez F. M. Le Hrabiego St. Julien i przez F. M. L. Chastellera dla opanowania tego wawozu, dla bezpieczeństwa zamorzonego przedsięwzięcia, co szczęśliwie dopełnione zostało, tak, iż nieprzyjaciel aż do Reichenhall z znaczną stratą odparty został. Jenerał de Roi poległ na placu, a Jenerał Minuzzi został ranny. — Wojska postąpiły iuż były d. 2 Listopada do Waiding i S. Johann, a nazajutrz chciał Arcy Xzę Jmć poyść dalej przez Hochfilzen, gdy w nocy nadbiegł goniec z doniesieniem, że Jenerał, który z 3 batalionami cofnął się z Salzburga za wawoz Lug, d. 1 Listopada był

przez nieprzyjaciela atakowany i odparty. Tenże Jenerał donosił także, iż Bernadotte postąpił z 18,000 wojska aż do Radstadt. Na takowe depieszenie nie mógł Arcy Xzê odważyć się na ten podstępny marsz, kazał przeto zwrócić się armii do Inspruka. Tym czasem przybył także Marsz. Ney przed Scharnitz, wezwał tę twierdzę i zagroził szturmem. Daley otrzymał Arcy Xzê Jmc od Arcy Xcia Jmci Karela wiadomość, że dla wielkich klęsk poniesionych przez Niemiecką armią i dla wtargnienia nieprzyjaciela głęboko w Austryą, postanowił cofnąć się z ponad Adygi. W takim położeniu znajdował się Arcy Xzê Jmc Jan, gdy większa część wojsk jego znajdowała się jeszcze w Inshala. — Marsz. Ney kazał d. 3 Listopada strzelać do Scharnitz i po 3 razy go szturuował, lecz Podpółkownik Schwiaburn nie tylko się uporczywie bronił, ale nieprzyjaciel poniosł wielką stratę od kartaczowego ognia i odparty został. W nocy obszedł nieprzyjaciel wąwóz Luitasch, który nie był dostatecznie na lewey stronie strzelcami osadzony, i zaszedł mu z tyłu. Przez zdobycie tego wąwozu została także twierdza Scharnitz z tyłu zagrożona i do poddania się przymuszona. — Arcy Xzê Jmc wydał więc rozkaz rozstawionym wojskom do połączenia się z nim za Brenner lub przez Wintschgau, a Jenerał Roban znajdował się d. 6 Listopada w Imst. Arcy Xzê Jmc cofnął się d. 4 Listopada z Inspruka do Sturoch, gdzie odebrał wiadomość, że nieprzyjaciel nie postąpił z znaczną siłą do Radstadu, ale tylko opanował wąwóz Lug i cofnął się potem do Hallein. — Jaki skutek ow fałszywy rapport sprawił, łatwo każdy zgadnąć może, i iakiby był mógł nastąpić wypadek, gdyby Arcy Xzê Jmc d. 8 i jeszcze Listopada z Radstadu był w 30 batalionow i 2 regimenta jazdy przeciw Salzbur-

gowi postąpił. — Arcy Xzê Jmc udał się d. 6 do stanowiska nad Brenner i wysłał F. M. L. Chastellera ziego dywizyą do Radstadu dla zapewnienia z tem miejscem komunikacyi. F. M. L. Jellachich i Jenerał Robann odebrał od niego rozkazy do złączenia się przez Nauders, Glurens, Meran, Botzen z F. M. L. Hiller, któremu Arcy Xzê Jmc nakazał zostawić przy Prarzol korpus, który miał z temi dwiema razem działać. Z tego powodu stał Arcy Xzê Jmc aż do 13 przy Brenner, a Arcy Xzê Jmc Karol cofnął się tymczasem za Tagliamento. Lecz kommandanci obu tych korpusow nie uskuteczнили rozkazow Arcy Xcia Jmci i pozostali w Foralbergu i Wintschgau. — Nieprzyjaciel przypuścił d. 11 atak przeciw Brenner i postąpił aż do Gries, ale został nazad odparty. Gdy Arcy Xzê Jmc nie mógł dłużej na F. M. L. Jellachicha i Jenerała Robanna czekać, aby mu armia Masseny nie przecięła komunikacyi, cofnął się przeto oddziałami przez Pusterthal, tak iż jedna od drugiey dywizyi była oddalona; przednia straż szła ku Karentyi, a tylna od Tyrolu, ażeby w przypadku wtargnienia nieprzyjaciela do Pusterthal mógł go Arcy Xzê Jmc z dwóch stron atakować. Aż do Niederndorfu, gdzie dwa goścince z doliny Kranier idą, szła przednia straż spiesznym marszem, i gdy tam nie było już obawy nieprzyjaciela zatrzymały się więc dwie drugie dywizye poki tylna straż nie przeszła. — W Lienz otrzymał Arcy Xzê Jmc doniesienie, że nieprzyjaciel przez Judenburg ku Klagenfurtowi postępuje. Natychmiast wysłał Arcy Xzê Jmc F. M. L. Chastellera ku Judenburgowi dla opanowania tego miejsca, a Jenerał Siegenthal poszedł za stoniec Gailthal, Ponteba i Foelenthal, aby Arcy Xzê Jmc nie był przez Tarvis ku Villach oderzniętym. — Marszałek Ney przekła-

rego nie podobna aby się wyratował i wezwał go zaraz o tem miłym zdarzeniu dla stolicy i kra- do poddania się; lecz Arcy Xzę Jmć odpo- wiedział na to wezwanie iak zasługiwało, to jest żadney nie dał odpowiedzi. Nakoniec d. 17 przybyła ostatnia dywizya do Willach, a d. 20 zgromadziła się cała armia pomimo usta- wicznyc b przeszkod pod Klagenfurtem. Tyl na straż była przez Marsz. Ney aż do Lienz ścigana, skąd cofnął się do Brixen, ponieważ korpus Jene rała Rohanna postąpił do Botzen. — Przy Willach nadszedł znowu rapport, że Marmont wszedł d. 12 do Gracu i ku Mahr- burgowi idzie, co nową sprawiało obawę. Arcy Xzę Jmć ciągnął atoli z armią przez Völkermark, Blegberg, Guttenstein, Windisch- gratz, Weitenstein do Feistritz dla połą- czenia się z armią Arcy Xcia Jmć Karola, która d. 27 do Cilly przybyła, a potem ude- rzenia połączonemi siłami na nieprzyaciela. Przednia straż pod F. M. L. Chastellerem po- stąpiła przez Mahrburg ku Vochberg przez co Marmont przymuszony był cofnąć się do Gra- cu. I tak nastąpiło połączenie armii Arcy Xcia Jmci Jana z armią Arcy Xcia Jmci Ka- rola, pomimo wielorakich przeszkod, które nieprzyaciel ustawicznie czynił, przez zrę- czne obroty Arcy Xcia Jmci Jana.

Z Gracu d. 9. Grudnia.

Po ustąpieniu woysk Francuzkich wszedł tu onegday F. M. L. Margrabia Chasteller na czele kilku batalionow piechoty, kompanii strzelcow i husarow. Półkownik milicyi miey skiey Debler wyszedł na przeciw niego dla okazania radości z przybycia jego aż za miasto i wszedł przy muzyce i okrzykach wiernych mieszkańców do miasta.

Ustanowiona przez J. C. i C. K. Mość administracya do zarządzania Styryą w czasie bytności nieprzyaciela, uzała za swoją po- winność po odciążeniu nieprzyaciela donieść

Styryyckiego Arcy Xciu Karolowi, zarę- czając oniezmiennę wierności do Najjaśniey- szego Cesarza i Króla, którey przez 3 tygo- dnie oświadczyć nie mogli.

Arcy Xzę Jmć Karol raczył administra- cyi na to odpisać, co następuje:

" Miło mi jest bardzo widzieć miasto Grac opuszczone od nieprzyaciela bez żadney przy- krości, któraby nie oddzielną była przy wy- parciu go stamtąd. — Zapewnienia szczeręj wierności i przychylności do J. C. Mei, któ- re z strony krajowey administracyi odebrałem, i o których rzetelności nie wątpię, przyymięj w imieniu J. C. Mei z tem ukontentowaniem, iakie jest nieoddzielne od wzajemnych czuciow między Najlepszysa Monarchą i jego dobrze myślącym ludem w podobnych zdarzeniach. — Zostaię z resztą wszytskich członkow admini- stracyi przychylnym.

Arcy Xzę Karol.

Z Bregentz d. 24. Listopada.

D. 13 Listopada o 4 ku wieczorowi we- szła do naszego miasta, po nastąpioney kapitu- lacyi pierwsza dywizya Francuzkiego woys- ka w najlepszym porządku pod dowodzt- wem Jenerała Sarrasin i po demach została rozstawiona. O godzinie 6 weszła druga dy- wizya, a o północy jedna kompania. D. 14 z rana poszły naprzod. O 11 przed południem nadeszła trzecia dywizya z janczarską muzy- ką, ale tylko przez miasto bez zatrzymania się przeciągnęła. W południe nakoniec przybył sam Marszałek Augereau przed Kindau, a szef artyleryi Dorfner z Strazburga. Z d. 14 na 15 miał się także Francuzkim woyskom poddać Feldkirch przez kapitulacyą.

Z Hagi d. 14. Grudnia.

Xzę Ludwik odiechał z Antwerpji d. 7

t. m. igłówną swą kwaterę przeniósł do Breda, skąd szambelana, a brata Adm. Villeneuve posłał do Pensyonarza. Z 15,000 woyska będącego w Antwerpii już większa część wyszła do Issel. W dniach 14 ma się zebrać znaczna Francuzka armia na wschodnich granicach naszych ku Westfalii.

Jenerał Dumonceau donosi rządowi, iż na rozkaz Cesarza Francuzow zostawił jeden regiment Batawski na załodze w Linz, a z resztą woysk Batawskich złączył się z korpusem Marsz. Mortier, że należał do bitwy pod Dürastein, i potem udał się z swoim korpusem do okolic Znaim w Morawii.

W Texlu zatrzymali Francuzi okręt Szwedzki, płynący z Malagi.

Przez Nimwegen i Arnheim przechodziło to wiele woyska ku granicom.

Z Lipska d. 14. Grudnia.

W krótcie oczekują oświadczenia z strony pewnego mocarstwa.

Główna kwatera Xcia Brunświckiego znajduje się teraz w Gotha.

Z Wexel d. 11 Grudnia.

W nocy z soboty na niedzielę spuściło Renem 14 statkow z woyskiem Francuzkim, zapewne w celu udania się do Hollandyi. Aże te woyska nie zachowały zwyczajnie opowiedzenia się kommandantowi tutejszy twierdzy, odebrały zatem kilka oddziałow naszey załogi rozkaz udania się natychmiast nad Ren dla postrzegania, co iak najszybciej wykonano. Statki przeszły około cytadeli, i popłynęły daley bez żadney przeszkody.

Dwa bataliony regimentu Hagken z Münter tu przybyły.

D. 9 regiment Elektora Hesseńskiego miał przejść z Paterbornu do kraiu Waldeck.

Z Heidelberga d. 9. Grudnia.

Wczoray ogłoszone tu także zostały patenta Elektora Badeńskiego względem opanowania dóbr rycerstwa Rzeszy i posiadłości zakonow S. Jan. Osnowa tych patentow jest taka sama iak wyszłych w Stuttgardzie pod d. 19 Listopada. Urzędnicy zakonu ciągle się przeciwko temu protestują. — Przy zajęciu w Wirtemberskim przyszło nawet do wyrażnych czynności.

Od brzegow Menu d. 10. Grudnia.

Zapewniają, że Xzę Eugeniusz otrzyma koronę dziedziczną Królestwa Włoskiego.

Będące dotąd w Salzburgu woyska Bawarskie poszły do Tyrolu, Marsz. Augereau poszedł z korpusem swoim z wschodniej Frankonii na granicę wyższego Palatynatu.

W roku 1754 wszedł w zawód poetyczny P. Pfeffel, 23 lat mający w Kolmar. W celu obchodzenia jego pamiątki w lat 50 złączyli się niektórzy z jego czcicielow w Strazburgu i kazali wydrzeć medal z jego obliczem, który jest wybity teraz z stosownym do tego wierszem.

Z Petersburga d. 23. Listopada.

Część przeznaczonego do Chin poselstwa powraca teraz do Irkucka nazad, ponieważ rząd Chiński liczbę osob składających to poselstwo uznał za wielką.

Między powracającymi jest wielu uczonych, którzy byli przeznaczeni wspólnie odprawiać podróż.

Z Monachium d. 5. Grudnia.

Cesarzowa Jozefa przybyła tu dzisiaj w wieczor, oddział jazdy wyjechał na przeciwko Niey do Dachau. Brama, którą Cesarzowa wiechała, piękny czyniła widok, wystawiona była przed nią brama tryumfalna, przepysznie przyozdobiona i oświetlona. Wiele paradnych karet 6 i 8 konnych, cały dwor,

ślachta, haydki, poziowie konni i piesi czekali Cesarzowey przed miastem, i towarzyzyli iey aż do pałacu Elektorskiego. Cała milicya mieyska stała pod bronią, a miasto było oświecone.

P. Denou, mąż uczony, który towarzyzył Cesarzowi do Egiptu, przybył tu. Jedzie on do Wiednia.

Z Ratybhony d. 7. Grudnia.

Na posiedzeniu seymu wczoray ugodzono się, aby po Bożem Narodzeniu roztrząsając zażalenia zakonu Rycerskiego Niemieckiego i S. Jana Jerozolimskiego, względem gwałtownych postępowań Elektora Wirtemberskiego.

Od Dunaju d. 6. Grudnia.

Xżę Rohan, który we Włoszech kapitulował, nazywa się Wiktor. Jego dwóch braci Karol i Ludwik także się w Cesarzkiej armii znajdują.

Podług niektórych wiadomości, Marsz. Birek z ran, które w Morawii poniósł, zmarł w Wiedniu d. 1. t. m.

Pomiędzy Rossyjskimi Jenerałami, którzy w bitwie pod d. 2 t. m. poymani zostali, znajdują się także Xżę Repnin.

Z Strazburga d. 30 Listopada.

Gdy idący Cesarzowey do Mesachium odmieniano konie w Kehl (naprzeciw Strazburga) damy składające towarzystwo dobroczynności w tym mieście, ofiarowały iey na poczekie koronę uwitą z kwiatow, zwanych Immortelles i laurów, a między niemi różę, przy czem Pani Dietrich oddała teyże Monarchini adres zamykający w sobie: „że lubo dla nadzwyczajnych zwycięstw Wielkiego Napoleona nie masz już laurów do zbierania, pozostał się stoli jeden jeszcze należący do ukochaney Jozefy, a ten pochodzi z podbicia przez nią serc wszystkich, że kwiaty Immor-

telles wystawiają Cesarzowey obraz uczuć, z iakimi będą zawsze dla niey Strazburgezykowie, a różę są obrazem roskoszy i szczęśliwości przez iey obecność zrządzonych. „

Z Hanoweru d. 13. Grudnia.

Dnia dzisiejszego przed południem przybył tu piękny Królewsko Brytyjsko Niemieckiej legii, drugi liniowy batalion pod rozkazem Półkownika Barsze. Wielka liczba ludzi wyszła na przeciw tym walecznym zionkom. Ten batalion stanął przed zamkiem Królewskim naprzeciw pałacu Xcia Kambrydgi. Muzyka ianczarzka grała piosnkę *God save the king*, i dało się słyszeć po trzykroć hurrah! Woyska te będąc przeznaczonemi do blokowania wspólnie Hameln, poszły jeszcze dzisłay do Patenseu. Jutro uda się za nimi pierwszy batalion liniowy Xcia Kambrydgi.

Dziś rano poszedł do Nienburga park artyleryi Rossyjskiej z 80 dział złożony. Powiadaią, że do Hollandyi jest przeznaczony, dokąd także woyska Rossyjskie, w Schaumburskim w bliskości Hameln i Springe będące, wkrótce udać się mają, a blokowanie Hamelnu legii Angielskiej zostawia. Zdać się, że główna kwatery Rossyjska tutaj nie przyjdzie. Jenerał leit. Tolstoy ciągle przebywa w Nienburgu, zaś Jen. Hrabia Ostermann w Spring, Jen. Werderowki w Mülden, a tu Półkownik Arentszejldr.

Nadworny Sędzia P. Bremer, i Rządca handlowy P. Brandes wspólnie rzeczy sobie z szanu i Gabinetu ministrem Hrabia Müntzar.

Onegdaj przeszło tędy z Magdeburga 40 amunicyynnych wozow Pruskich przez artyleryi żołnierzow prowadzonych, i poszły daley do Minden. Podobny transport, dniem w przedy przechodził także tędy.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W NIEDZIELĘ DNIA 29. GRUDNIA 1805.

Z Paryża d. 9. Grudnia.

Dzisiejsze pisma tutejsze zawierają w co następuje:

Z Medyolana d. 29. Listopada.

Nieomylną jest prawdą, że Angielsko-Roslyjska flota z 12 okrętów i wielu przewozowych statków złożona, na dniu 20 t. m. 15,000 wojska do Neapolu wysadziła. Po którym to wyładowaniu Francuzki poseł P. Alquier przybity nade drzwiami swego domu Herb Francuzki kazał natychmiast odciąć, żądał paszportu i udał się do Rzymu. Pierwszy jeszcze wyszedł następujący Królewski wyrok:

"Gdy przybycie do portu tutejszego Angielsko-Roslyjskiej eskadry, z wielkim niezukontentowaniem J. K. Mci Sycylijskiej dało powód do wieści, że Francuzkie poselstwo i konsulat Herby swego Monarchy pozdeymować kazali, i gdy różniostu się, że handel Francuzki, równie jako i handel Królestwa Włoskiego, Liguryi, Batawii, Szwajcaryi, i innych z Francuzkiem państwem z przymierzonych narodów o swoją własność w miastach wyżej wzmiankowanych Króla Jmć, obawiać się mogą, przeto J. K. Mość nakazał raczył, ażeby imieniem Jego gładzie doniosł, iż iakiekolwiek wypadki

tych zdarzeń być mogą, własność tak wspomnianych Francuzów, jako i innych z Francuzkim państwem zprzymierzonych narodów, pod opieką Rządu zostać, i że Król Jmć prowadzenie handlu we wszelkim względzie im pozwala tak jak gdyby poselstwo i konsulat Francuzki w czynności zostawały. Dla uniknienia atoli dwuistego tłumaczenia J. K. Mci ostrzegł, iż to bezpieczeństwo rozciąga się tylko na stały terytorjusz Królestwa Neapolu i Sycylii

• Dań w Pałacu d. 20 Listopada.

Ludwik Medici.

Wojska Neapolitańskie, iak pisma Francuzkie donoszą złączyły się z Anglikami i Roslyjanami, których naczelnikiem jest Roslyjski Jenerał Hrabia Lasey. Mają także do Neapolitańskiej armii bardzo rekrutować. Przy tej okazji przywiedzą tutejsze pisma traktat neutralności, który Neapol niedawno z Francją zawarł, a na mocy którego, korpus Jen. St. Cyr z Neapolitańskiego państwa ustąpił. Wyszczególniają także warunki, pod któremi ten traktat został zawarty.

Pod d. 20 t. m. Wicekról Włoski nakazał uformowanie odwodowego obozu między Bononią i Modeną, który ma się składać z narodowego wojska Królestwa Włoskiego, tudzież z kraioy Parmy, Placencyi, i Gwa-

Balii, a którym ma dowodzić Minister wojen-
ny Jen. Pico, D. 12 Grudnia odprawi Wice-
król ieneralną rewiją nad tym obozem.

Pozostali oficerowie liniowego okrętu
Redoutable, który w bitwie pod d. 21 Paźdz.
od Anglikow był wzięty, uszynili rapport,
względem obrony, i wypadłego losu tegoż o-
krętu: z 643 ludzi na tym okręcie zostało 300
zabitych, a 222 ranionych. Gdy okręt po-
tem utonął, uratowano 169 głów.

Senator Jea. Collaud pojechał także do
Antwerpii. Przy końcu t. m. znajdować się
będzie Francuzka armia z 60,000 ludzi na
granicach wschodniej Hollandyi.

Rozmaici urzędnicy dworscy odjeżdżają
stąd do Monachium.

P. Remusat W. podkomorzy Cesarski,
został od Cesarza Jmc powołanym, ażeby
swoy urząd przy jego powołaniu awował. Na
mocy więc tego powołania awował z Straz-
burga do głównej kwatery przody jednak
pojechał do Paryża, dla z...
korony.

Podług pism naszych, obłądził i noc
około wewnątrznej ozdoby Tuilierskiego
pałacu.

Mieszkaney w Chateau Cambresis, gdzie
się Marsz. Mortier rodził, postanowili z po-
wodu bitwy przy Diernhejs w Morawii, w
którey on z tak wielką dowodził odwagą, ie-
gu popiersie na Ratuszu postawić, i do jego
oyca deputacją postać.

Tuteysze pisma zawierają w sobie bio-
graficzną wiadomość o śmierci kawalera
d'Ocariz, który w podróży do Konstanty-
nopola podpadł. Był on także Królewsko-
Hiszpańskim postem w Hamburgu, i na sto-
szną zasłużył sobie chwałę.

W Nowym Orleanie zakładają szkołę
główną dla Luizyanny.

P. Beyer chce doświadczyć w swym o-

grodzie nowego sposobu ściągania piorunów,
do czego można na przemian podług woli już
kuli, już pręta użyć, albo osobno, albo też
oboyma razem. Komunikacye z wspólnym
odbiornikiem (reservoir) bardzo są dobrze
urządzone; odległość między tym aparatem
i działającym może wynosić 100 stóp. Wi-
domo, iż od śmierci sławnego Richmann, za-
bitego od pioruna, którego ściągnął w 1753,
nie wielu Fizykw odważyło się robić do-
świadczenia z piorunem za pomocą elektry-
czności.

Donoszą z Moulinś pod d. 23 Listopada:
— "Przechodzi tedy bardzo wiele ięńców Au-
stryackich. Przyście przed czterema dniami
5000 tych mieszczliwych zrzuciło kilka
scen tkliwych, które warto przytoczyć. Gdy
jedan oddział tych ięńców wchodził do ko-
szar, wracali właśnie w teysamey chwili ucnio-
wie Liceowi z przechadzki przy odgłosie bę-
bna, i w tak najlepszym porządku; spo-
strzegłszy tey Austryacy, uszykowali się i
wychwalali ich już tacińskim, już francuz-
kim ięzykiem, z pięknego porządku i dokła-
dności krokow w ciągnięciu, i szli za nimi
dziwili się aż do kraty Liceowej. Tam za-
stanowwszy się owi uczniowie i maie już
wychodzić z szeregow, tak byli tnie. Li-
tością nad wół uagniem ięciami, iż rozdali
im, co tylko mieli przy sobie pieniędzy, a
ci ich, tzy roniąc, w ręce cawali. Stało
się to o 5 wieczorem; aż, znów o w pół do
8 podobna scena zaszła. Ciągnął drugi od-
dział ięńców, kiedy uderzone w bęben na
znak, aby uczniowie poszli na wieczerczą.
Zadęci ciekawością ięcocy zastanowili się przy
kracie dla przypatrzenia się młodzieży idęcej
w porządkach szeregach do sali. Sali ucnio-
wie nie psując szeregow, ani się oglądając z
ciekawości, i nareście weszli do sali. Gdy
zasiedli, żaden niechciał nic iść, a spytani o

przyczynę, żądali jednomyślnie, aby im wolno było wynieść wiececzną dla biednych ich cew; na co gdy pozwolano, wzięli swej chleb, wino i mięswo, znieśli w porządku do kraty, przy której leżeli ichcy w oczach młodzieży, błogostawiając za tę uczynność.,

Czytamy w jednym dzienniku następujący list z Nowego Jorku: "Wieś, w której osiadł Jenerał Moreau, zowie się Morrilstwn, a leży o 9 mil od Nowego Jorku, o dwie zaś

od gościńca idącego do Filadelfii. Wieś ta nie prawie nie znaczyła przed dzieściciu laty i nie ma w niej żadnego innego osadnika Europejskiego. Podczas zamieszek na wyspie Gwadelupie, sprowadził się do niej jeden tameczny osadnik, postawił tam dom i założył gospodarstwo. Wkrótce doprowadził on tę własność do znaczney wartości, a mieszkanie uczynił wygodnym i przyjemnym. W tymto domu, jak mówią, osiadł Jenerał Moreau.,

D O N I E S I E N I A.

Gdy miejsce Syndyka w Magistracie miasteczka Piwniczna zawakowało z pensją roczną 300 zł. ryń., przeto dla osadzenia tegoż jest konkurs na dzień 31 Decembra r. b. rozpisany, kompetenci życzący sobie tego miejsca opatrzwszy się dekretami Eligibilitatis ex utraque linea, i zaświadczeniem moralności, mają prozby swe naydalej do wspomnionego terminu do C. K. Król. Cyrkularnego Urzędu Sąddeckiego podać.

W Krakowie dnia 19go Grudnia 1805.

Niniejszym do powszechney wiadomości podaje się, iż na dniu 14 Stycznia 1806 roku o godzinie orey z rana następujące Realności do Szpitala S. Sebastiana w Krakowie niegdysz należące w Cyrkularney kancelaryi Krakowskiej przez publiczną licytacją naywięcey ofiarującemu sprzedane będą.

- 1) Łąka której rozległość 15562½ □ sążni, fiskalna cena 1945 ryń. 18½ kr. wynosi.
- 2) Dom pod Nrem konskryp. 288 na Wesoły i ogrodem owocowym 831½ □ sążni mającym, z częścią łąki 1591½ □ sążni mającym, na przystęp do tego domu służącey, za fiskalną cenę 297 ryń. 20½ kr.
- 3) Dom pod konskryp. Nr. 287 na Wesoły z owocowym ogrodem 1873½ □ sążni obcy mającym, z dodatkiem także łąki 1591½ □ sążni mającey, na przystęp około tego domu służącey, za fiskalną cenę 330 ryń. 22 kr. — Życzący więc sobie tego kupna mają się na zwyż wspomnionym dniu w tuteyszej Cyrkularney kancelaryi znajdować, i 10 część fiskalney ceny jako wadium zaopatrzyć. W Krakowie d. 18 Grudnia 1805.

Stosownie do Wysokiego Gubernialnego dekretu d. 6 Grudnia r. b. Nro. 49,751, miejsce Syndyka w Magistracie Landskoronie zawakowało, z pensją roczną 300 zł. ryń. dla osadzenia którego jest konkurs na d. 31 Stycznia 1806 roku jest rozpisany. Kompetenci życzący sobie tego miejsca opatrzwszy się dekretami Eligibilitatis & utraque linea, mają prozby swe naydalej do wspomnionego terminu do C. K. Urzędu Cyrkularnego Myślenickiego podać. W Krakowie d. 19. Grudnia 1805.

Gdy Eliasz Moser stosownie do wypadłego dekretu Wysokiego Apellcyynego Trybunału ddo 15 zbris 1804 Nr. 3806 w sprawie jego przeciwko Samulowi Samsonowiczowi o dom Nr. 59 tu w Kazimierzu sytuowany przez podanie swoje d. 24 9bris 1804 Nr. 689 do przystęgi spor kończący zainsynuował się, i do wykonania takowey termin przez rozolucją d. 17 Xbris 1804 na dzień 15 Januarii 1805 z strony tuteyszego C. K. magistratu, Eliaszowi Moser (który za granicą zamieszkały) doręczona mu byćć nie mogła, i ustanowiony od niego obrońca Jan Hagi, pomimo kilkokrotnego pisemnego uwiadomienia, iak w podaniu swoim dnia Januarii 1805 Nro 12 Magistratowi oświadczył, od rzeczzonego Eliasza Mosera, żadney nie ma

wiadomości; tedy Magiſtrat C. K. Kaźmierza dolnego uwiadomia ninieyszym Eliasza Moseſa Za granicą mieszkającego aby się do wykonania przyſięgi ſpor kończący o dom Nro: 95 w Kaźmierzu dolnym ſytuowany, w przeciągu mieſiacy trzech, to ieſt 25 Febr. 1806 w Magiſtracie tuteyszym ſtawił, gdyż po upłynionym tym terminie więcej ſłuchanym nie będzie, a dom w kweſtyi będący za wypłaceniem kwoty Żł. pol. 560 Szmulowi Samſonowiczowi w dziedzictwo oddany zoſtanie W Kaźmierzu d. 25 gbris. 1805.

Kasary Procuſul,
Kruński Aſſeſor,

Ex Coſilio C. R. Magiſtr. Caſinira Inferioris.
R. Beleżykowski Proſhoc.

Magiſtrat C. K. i wolnego mieſta Sandomierza P. Niudamowi huławſkiemu ninieyszym Edyktem czyni wiadomo, że P. Antoni Sieciński zaſtępcą do prawa maſly krydajney Euno-cha Berkowicza o zapłacenie 120 zł. pol. 15 gr. c. s. c. żałobę do tego Sądu przeciw niemu podał, i o pomoc sądową ile ſprawiedliwość wyniega dopraszał się — Gdy zaś Magiſtrat tuteyszy dla iego za granicą przebywania ożenił w oſobie P. Jana Kulczyckiego z iego koſztem i expenſą zaſtępcą uſtanowił, i z tem rozpoczęty ſpor podług praw dla Galicyi Za-chođniej przepisanych pertraktowanym i ukończonym będzie, zaczyń tenże ninieyszym Edyktem upomina się, aby d. 11 Lutego 1806 o godzinie 9 ranney w kancelaryi Magiſtratu-łney do excepcyi ſtawił się, albo uſtanowionemu kuratorowi dokumenta do tey ſprawy ſłużące oddał, lub innego za patrona ſobie obrat tego Sądowi tuteysznemu wymienił, i to wzyſſko, do do poparcia ſwey ſprawy za ſkuteczne ſądzi czynić niezaniebał, inaczej wyniknąć mo-żące z zaniedbania ſprawy niemiſe skutki ſam ſobie przypisać będzie winien.

J. Kaſzałka.
Fogorzelski.
Reguſki.

Z Rady M. i K. wolnego Mieſta Sandomierza d. 9 Liſtopada 1805.
Wigłowski.

Z Rozkazu wyſokiego C. R. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego dd. 2 Grudnia 1805 pod Nrem 14,551 wypadłego poſtąpił po ſ. p. Wiel. JX dzu Minorckim Rektorze i Kanoniku Kated. Krakowskim kome, krowy, owca trzoda i sprzęty goſpodarskie przez pu-bliczną licytacyą d. 8 Stycznia 1806 roku w dobrach Goſtowice 4 mile od Krakowa za gotowe pieniądze ſprzedane będą. Oprocz tego poſtąpił po tymże Wiel. JX Minorckim przeſtoży w wſi Przegorzały o milę 1 od Krakowa d. 16 Stycznia 1806 przez licytacyą ſprzedane zoſtana. Zyczący ſobie co nabydź raczą na wazyż wyrażonych licytacyach ſta-nowić się.

Raczyński Komornik Sądowy Krakowski.

C. K. Sądy Szlacheckie Prowincjonalne Lubelskie w Królestwie Galicyi Zachodniej Ur. Woyciechowi Sulimińskiemu ninieyszym obwieſzczeniem wiadomo czynią, że Anna Gautur w ſprawie o przywrocenie dóbr Glinki z folwarkiem Glinki i wſiami Noyki, Gorki i Len-ka na d. 1 Października 1805 żałobę przeciw niemu podał i o pomoc sądową dopraszał się. — Ze zaś Sąd ten dla niewiadomości tego pomieszkania ożenił tuteyszo sądowego adwo-kata za kuratora z iego koſztem i niebezpieczeństwem uſtanowił, i z tem rozpoczęty ſpor podług przepisanych dla Galicyi Zachodniej uſtaw prowadzonym i ukończonym zoſtanie, za-cześć tenże ninieyszym obwieſzczeniem upomina się, ażeby się w przeciągu dni 90 do ex-cepcyi ſtawił, i uſtanowionemu patronowi dokumenta do ſprawy ſłużące oddał, lub też in-nego patrona ſobie obrawy, tego sądowi wymienił, zgoła nieczego co tylko do poparcia ſprawy ſwey skutecznym bydź ſądzi i prawem ieſt dozwolone uczynić nie zaniebał, gdyż inaczej wyniknąć mogące z zaniedbania niemiſe skutki ſamby ſobie przypisać był winien.

Dnia w Lublinie d. 16. Października. 1805.

B. Gołaſzewski.
Domasławski.
D. Władich.

Z Rady Ces. Król. Sądow Szlach. Lubel. Gall. Zachodniej
Mimaszewski.

